

## Dzień 1. (1. 03. 2023 r.)

Pierwszy dzień wycieczki był bardzo aktywny i przepełniony zwiedzaniem. Przeszliśmy niemalże 20 kilometrów, ale bez wątpienia było warto. Po tym, jak zobaczyliśmy wiele ikonicznych obiektów w Barcelonie, takich jak kawiarnia Els Cuatre Gats czy katedra świętej Eulalii, weszliśmy do Palau Guell, przepięknej kamienicy projektu Gaudiego. Niesamowicie zaprojektowane wnętrze było absolutnie oszałamiające. Pomysł na zaplanowanie wnętrza tego budynku był tak niesamowity, że żaden opis nie odda piękna sztuki tego artysty. Byliśmy również w muzeum Morskim gdzie imponująca była replika średniowiecznej galery. Ogromnych rozmiarów statek o pięknych zdobieniach robił piorunujące wrażenie. Dzień skończyliśmy oglądając port Vell. Miło było zobaczyć morze na koniec dnia.



## Dzień 2. (2.03.2023 r.)

Dzisiejsze wędrowkę po Barcelonie rozpoczęliśmy od zwiedzenia Hospital Sant Pau, gdzie zobaczyliśmy, jak przez ostatnie stulecie zmieniał się ten hiszpański szpital. Następnie przeszliśmy do monumentalnej Sagrady Familii. W środku urzekły nas tęczowe witraże, florystyczne kolumny, służące zwiększeniu przestrzeni i lepszemu oświetleniu katedry obiektu. Zwiedzanie zakończyliśmy w Casa Mila - już od samej fasady widać było sztuki artystycznej Gaudiego, natomiast wnętrze budynku, było równie urzekające.



### **Dzień 3. (3.03.2023 r.)**

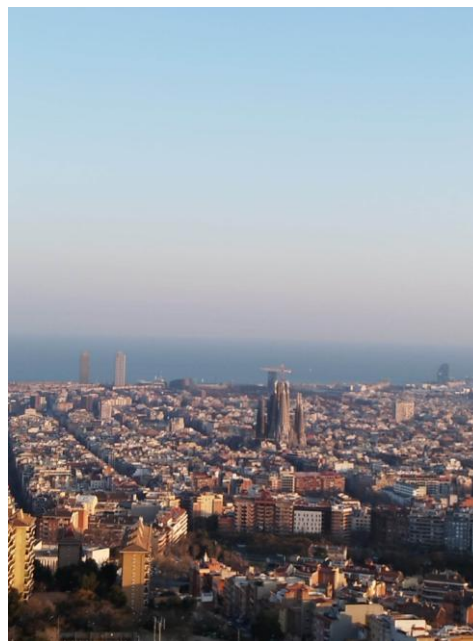
Trzeci dzień w Barcelonie zaczęliśmy od zwiedzania zachwycającej hiszpańskiej sali koncertowej Palau de la Música Catalana. Autorem tego dzieła architektonicznego jest Lluís Domènech i Montaner, jedni z najbardziej cenionych artystów w Barcelonie. Wnętrze robi ogromne wrażenie poprzez bogate zdobienia w stylu secesyjnym. Nasza grupa miała okazję wysłuchać jednej z prób jazzowego zespołu. Było to wyjątkowe przeżycie, które na długo pozostanie w naszej pamięci. Następnie przeszliśmy pod łuk triumfalny Arc de Triomf zaskakujący swoją wielkością. Obok obiektu znajdował się Parc de la Ciutadella, który zachwyił nas swoim pięknem i różnorodną roślinnością. Cała grupa podziwiała fontannę wewnątrz parku oraz delektowała się dopisującą pogodą. Kolejnym punktem na naszej liście było muzeum Picasso. Następnie przeszliśmy pasażem Paisaje de Gràcia do tzw. jabłka niezgody - Manzana de la Discòrdia, obiektu trzech budynków: Casa Lleo Morera, Casa Amatller, Casa BÀtillo. Ostatni z domów, wybudowanego przez Gaudiego, mieliśmy okazję zwiedzać osobiście i zrobił na nas ogromne wrażenie swoim bogatym wnętrzem. Dzień zakończyliśmy z uśmiechem na twarzy późnym powrotem do miejsca naszego zakwaterowania.



### **Dzień 4. (4.03.2023 r.)**

Kolejny dzień w Barcelonie rozpoczęliśmy podróżą metrem, aby zobaczyć Plaza de España. Następnie krótkim spacerem udaliśmy się do Museo Nacional de Arte de Catalunya, gdzie mieliśmy okazję zobaczyć wystawy dzieł średniowiecznych, gotyckich oraz modernistycznych. Po zwiedzaniu przeszliśmy przez Jardins de Laribal, aby dostać się do

Fundación Joan Miró, gdzie zobaczyliśmy dzieła słynnego i kochanego przez barcelonczyków artysty. Kolejnym punktem naszej wycieczki było obejrzenie Estadio Olímpico, na którym odbyły się Igrzyska Olimpijskie w 1992 roku. Później przechodząc obok Torre de Comunicacions oraz przez Plaza d'Europa dotarliśmy do Poble Español, gdzie przespacerowaliśmy się wśród typowych budynków z różnych części Hiszpanii. Podsumowaniem całego dnia była wspinaczka na punkt widokowy Bunkers del Carmel i obejrzenie panoramy Barcelony oraz pięknego zachodu słońca.



### **Dzień 5. (5.03.2023 r.)**

Piątego dnia wycieczki czekały nas dwie atrakcje. Po śniadaniu wyruszyliśmy autobusem do oddalonego o około 130 km od Barcelony miasta Figueres. Podczas prawie dwugodzinnej podróży mogliśmy podziwiać przepiękne krajobrazy prowincji Barcelona i Girona. W Figueres czekała na nas tylko jedna, jednak bardzo ważna atrakcja. Teatro-Museo Dalí, to zniszczony w czasie hiszpańskiej wojny domowej teatr, który został przez artystę przekształcony w swoje własne muzeum. Muzeum to jest prawdziwą świątynią surrealizmu, która już od samego początku uderza nas absurdem i symbolizmem. Mogliśmy tam podziwiać wiele dzieł Dalego, z różnych okresów jego życia. Po pobycie w Figueres wróciliśmy do Barcelony, gdzie chętni wybrali się na mecz FC Barcelona – Valencia. Mimo że Barcelona przystępowała do meczu jako faworyt, to spotkanie było bardzo wyrównane. Obydwie drużyny prezentowały podobny poziom i ciężko było stwierdzić, kto na boisku był faktycznie lepszy. Jednak to Barcelona okazała się zwycięską drużyną i po bramce Raphinha to zawodnicy „Blaugrany” mogli dopisać na swoje konto trzy punkty. Po meczu wróciliśmy do ośrodka, gdzie po zjedzeniu kolacji, mogliśmy odpocząć i zregenerować siły przed następnym dniem wycieczki.



### Dzień 6. (6.03.2023 r.)

Dzień szósty wycieczki. Ostatni, pełny dzień zwiedzania, był dokładnie zorganizowany, podobnie jak poprzednie dni. Rozpoczęliśmy dzień tradycyjnie, od przejazdu metrem. Dojechaliśmy do Parku Güell. Czekala nas tam krótka wspinaczka, po której stanęliśmy przed bramą parku. Choć słońce przysłoniły chmury, widok był zachwycający a roślinność oraz architektura w Parku robiły oszałamiające wrażenie. Jest to urokliwe miejsce, w którym koniecznie trzeba zrobić zdjęcie. Po sesjach zdjęciowych i chwili odpoczynku ruszyliśmy w drogę. Tym razem naszym punktem docelowym była Casa Vicens. Kolejna budowla Gaudiego, tak jak jego pozostałe projekty zrobiła na nas duże wrażenie. Nie brakowało oryginalnych kształtów oraz pięknych kolorów. Następnie spacerowaliśmy po malowniczej Barcelonie, by dojść pod stadion Camp Nou, w którym mogliśmy przyjrzeć się m.in. jego aspektom historycznym. Mieliśmy okazję odwiedzić części stadionu przeznaczone tylko dla zawodników, co dla niektórych osób- fanów piłki nożnej było z pewnością niezwykłym doświadczeniem. Dzień zakończyliśmy wizytą w galerii handlowej. Po szybkich zakupach zmęczeni, ale szczęśliwi wróciliśmy do ośrodka. Uważam, że każdy dzień spędzony w Barcelonie był w pełni wykorzystany, a samo miasto zachwyca pod każdym aspektem. Z pewnością jeszcze kiedyś tam wrócę.



## Dzień 7. (7.03.2023 r.)

We wtorek (07.03.2023r.), czyli w ostatni dzień wycieczki, poranek zaczęliśmy od wymeldowania się z miejsca zakwaterowania i odstawienia walizek. Po śniadaniu wyruszyliśmy ostatni raz metrem, aby zwiedzić Barcelonę. Idąc przez Avingudę del Tibidabo, na której podziwialiśmy wille, dotarliśmy do Bellesguard, kolejnej budowli zaprojektowanej przez Gaudiego. Architekt był odpowiedzialny za wzniesienie zamku na kształt piętnastowiecznej budowli., po której została tylko wieża. Na ławkach na zewnątrz zamku znajdowały się liczne nawiązania do królów barcelońskich z XV w. oraz do Biblii. Dach budynku przedstawiał smoka, co było nawiązaniem do legendy o św. Jerzym, który jest patronem Katalonii. Kolejnym punktem programu była wizyta w muzeum nauki, które w 2006r. zostało ogłoszone najlepszym muzeum Europy. Ekspozycje zbliżone były do tych, które możemy zobaczyć w Centrum Nauki im. Mikołaja Kopernika. Fascynującą sekcją była przestrzeń imitująca las amazoński, w której znajdowało się pełno roślin i zwierząt, a nawet padał deszcz tropikalny. Po skończeniu zwiedzania wróciliśmy do ośrodka na obiad, łapiąc ostatnie promienie barcelońskiego słońca. Po wszystkim udaliśmy się na lotnisko. Do Raciborza wróciliśmy przed 1:00.

